

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. Jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Po kongresie socjalistów francuskich.

(Od naszego korespondenta).

Paryż w kwietniu.

Francuska partia socjalistyczna S. F. I. O. zakończyła onegdaj obrady nadzwyczajnego kongresu, zwołanego celem uzgodnienia rozbieżności zdań wśród grupy parlamentarnej socjalistycznych deputowanych. Było to do wodu pogardzenia przesadami, że nadzwyczajny kongres, mający uzgodnić wewnętrzne zatargi, zwołano właśnie do Avignonu; Leon Blum i jego towarzysze chcieli może pokazać przez to, że jeśli tego zajdzie potrzeba nie ulegną się nawet schizmy i rozłamu w łonie partii.

Konflikt, dla którego zażegnania zwołano kongres w Avignon, nurtował już oddawna w łonie partii i niejednokrotnie stawiał w trudne położenie deputowanych socjalistycznych, niemogących pogodzić czystości doktryny z wymaganiami praktycznymi życia parlamentarnego. Większość edputowanych S. F. I. O., z Renaudem i Marquetem na czele, była bowiem zdania, że należy użyć wydatniejszego poparcia rządowi Daladiera, aby przez to odsunąć groźbę ewentualnego gabinetu koncentracji republikańskiej, opartego o elementy centrowe i radykałów. Mniejszość deputowanych socjalistycznych, mniej więcej jedna czwarta, z Leonem Blumem, V. Auriol i Zyromskim, pragnęła zaś utrzymać czystość doktryny przez nieudzielanie systematycznego poparcia żadnemu rządowi, który nie zaakceptowałby uprzednio w całości zasadniczych postulatów socjalizmu. Partia socjalistyczna — zdaniem Bluma — jest partią znajdującą się w zasadniczej opozycji wobec ustroju kapitalistycznego i dlatego nie może przyjmować odpowiedzialności za żaden rząd, nawet radykałów.

Prawica partii, czyli t. zw. partycypacji Renaudela i Marqueta, działała pod naciskiem wyborców, którzy — zwłaszcza na południu — mają przekonania dość umiarkowane. Poza tym deputowani, którzy wyszli w drugim głosowaniu przy pomocy głosów radykałów, nie mogli iść zbyt daleko po drodze opozycji wobec rządu złożonego właśnie z radykałów.

Lewica partii za to, pod naciskiem rywalizacji z komunistami, musiała była do zajęcia o wiele bardziej opozycyjnego stanowiska, wysuwając czystość doktryny i względy zasadnicze na pierwszy plan.

Było zupełnie jasne, że kongres socjalistyczny zajmie stanowisko przychylnie dla Bluma, Auriola, Séveraca i in., gdyż do umysłu przeciwnego socjalistom nie przemawiają wyższe kalkulacje parlamentarnej buchalterii. Dlatego zgóry można było przewidzieć, że kongres wypowie się przeciwko większości swych deputowanych. Chodziło jedynie o formę, w jakiej się wyrazi ta nagana kongresu, o to, czy uchwała będzie miała dość elastyczne brzmienie, by pozwolić na dużą swobodę interpretacji.

Kongres w Avignon zajął zdecydowanie stanowisko przeciwne wszelkim kompromisom parlamentarnym i wyraził w uchwale wzywającej deputowanych do przestrzegania czystości doktryny. Grupa Bluma zwyciężyła większością trzech czwartych, gromadząc prawie 3.000 głosów, podczas gdy tylko 1.000 wypowiedziało się za wnioskiem Renaudela. Komisja wypracowująca ostateczny tekst zdołała jednak, pomimo sprzeciwów skrajnej lewicy partii, zrehabilitować go w ten sposób, że pozostawia on dużą swobodę w interpretacji. Renaudel poprzestął więc na oświadczeniu, iż zastrzega sobie pełną swobodę działania i pozostał w łonie partii. W ten sposób została uratowana „jedność fasady”, jak się

dowcipnie wyraził pewien paryski dziennikarz.

Jedność wewnątrzna za to została w Avignonie definitywnie pogrzebana, gdyż rozbieżności między deputowanymi, a członkami kongresu wyraziły się zupełnie jaskrawo.

Kongres miał charakter właściwie doradczy, wyraził on swą opinię w sprawie tak zasadniczej, jak popiera nie czy opozycja w stosunku do obecnego rządu, ale nie zowiązał deputowanych żadną uchwałą, nie zmusił ich do zdeklarowania się, czy przyjmują dyrektywy kongresu czy nie. Sytuacja pozostaje więc niezmieniona i prawdopodobnie definitywnie będzie rozstrzygnięta dopiero na następnym kongresie, który odbędzie się już na Zielone Świąta. Dopiero na tym kongresie okażą się prawdopodobnie skutki pyrusowego zwycięstwa Bluma.

Już w chwili obecnej zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że znaczna część deputowanych socjalistycznych jest za poparciem obecnego rządu. Z drogi tej nie sprowadzą jej uchwały kongresu inspirowanego się względami doktrynalnymi, a nie praktycznymi interesem wyborczym. Chodzi jednak o to, czy cyfra tych partycypantów będzie dostatecznie wysoka, by zapewnić żywot rządowi, wobec którego prawowierni Lewica S. F. I. O. ustosunkuje się zasadniczo opozycyjnie. Kwestia bytu lub upadku rządu była stawką obecnego kongresu w Avignonie. Chwilowo pozostał wprawdzie „status quo”, ale nie na długo, bo przyszły kongres na Zielone Świąta zmuszony będzie zająć bardziej wyraźne stanowisko. Wtedy zaś wraz z losem partii S. F. I. O. rozstrzygnie się i los obecnego gabinetu, ewentualnie jego rekonstrukcja przez rozbudowę bar dziej na lewo. Kongres avinjoński pogrzebał kartel wyborczy lewicy, przyszły kongres będzie musiał obalić lub utrzymać kollaborację socjalistów z radykałami na terenie parlamentu i rozstrzygnąć zastaną zakrywającą niepewne jutro obecnego rządu.

Dr. Jan Brzękowski.

CZYTAJ CIE
„Gobelin Wilenskie”
Wydanie
Rady Wileńskich Zrzeszeń Artyst.
z 20 reprodukcjami.
Zawiera:
I. „Wartość historyczna i artystyczna gobelinów Katedry wileńskiej” napisał Dr. Morelowski.
II. „Obronę gobelinów wileńskich. Fakty, dokumenty, głosy prasy” odczyt M. Znamierowski-Prüfferowej.
„O gobelinach”, oświadczenia różnych instyt. i zrzeszeń w Wilnie i Warszawie w sprawie sprzedaży gobelinów.
CENA 4 ZŁ. 50 GR.
Dochód przeznaczony na ratowanie Katedry i gobelinów.
Do nabycia we wszystkich księgarniach

Prof. Szymański w Madrycie.

MADRYT, (Pat). Wczoraj nastąpiło zamknięcie obrad kongresu ofthalmologicznego. Po odczytach, który wygłosił b. marszałek Senatu prof. Szymański, w poselstwie polskim odbyło się zebranie towarzyskie, w którym wzięli udział członkowie delegacji polskiej, francuskiej i belgijskiej i brazylijskiej. Zebrani w serdecznych słowach wyrażali swe gorące uczucia dla Polski i głębokie uznanie dla znakomitego przedstawiciela nauki polskiej prof. Szymańskiego.

Obfity śnieg w Zagłębiu Naftowym.

BORYSLAW, (Pat). — W nocy z 21 na 22 bm. spadł w zagłębiu naftowym śnieg, który pokrył warstwą 35 cm. całą okolicę. Wskutek obfitych opadów bardzo wiele przewodów telefonicznych w Boryslawie zostało uszkodzonych, 200 aparatów telefonicznych jest wskutek tego nieczynnych. Śnieg pada w dalszym ciągu. Temperatura utrzymuje się około zera. W razie nagłego odwilży można się spodziewać wylewu potoków górskich.

Przyjazd do Wilna min. Becka.

Konferencja z Marszałkiem Piłsudskim.

Wczoraj pociągami porannymi przybył do Wilna minister spraw zagranicznych pułk. Beck w towarzystwie zastępcy szefa gabinetu rady Sokołowskiego.

Niezwłocznie po przyjeździe do Wilna minister Beck został przyjęty na specjalnej audjencji przez Marszałka Piłsudskiego.

W związku z przybyciem do Wilna p. ministra Becka z Borek do Wilna przyjechał p. premier Prystor. Marszałek Piłsudski podejmował ministrów śniadaniem, w czasie którego odbyła się dłuższa konferencja. Tematem narad, które trwały przeszło dwie godziny, były aktualne sprawy polityczne.



Marszałek Piłsudski na trybunie podczas rewji. Za nim marszałek od lewej: szef gabinetu ppłk. Sokołowski, i adiutant — mjr. Busze, kpt. Lepecki.

Raut u P-twa Premierostwa Prystorów.

Od dawna nie widziało Wilno swych najbliższych sercu wodzów z Marszałkiem Piłsudskim na czele zgromadzonych tak razem, jak to za dawnych, legionowych czasów bywało. To też cieszyli się wszyscy starzy „weterani” wojskowi i cywili, śpiesząc tłumnie do salonów reprezentacyjnych, na wezwanie P-twa Premierostwa, wdzięczni za tak miły pomysł dzielenia się z Wileńskimi obecnością rzadkich gości.

Ale tu spotkała zebranych jeszcze miłsza niespodzianka. Marszałek, o którego zdrowie dopytywano troskliwie z powodu wczorajszej niepogody, która Mu nie przeszkodziła jednak przyjmować przeglądu wojska pod ulewem deszczem, Marszałek, zdrowy, wesół, w doskonałym humorze i uśmiechnięty, jak chyba tylko w Wilnie się uśmiecha, ze szczerego serca, ukazał się w towarzystwie Pana Premiera i obszedł salę, witając się z blizszymi znajomymi, zamieniając z nimi kilka słów, żartując, i przebywając z zebranymi tak blisko jak to daw niej bywało.

Następnie udał się Marszałek do gabinetu, gdzie odbył konferencję z gronem wysokich dostojników państwowych i wojskowych, wśród których zauważyliśmy p. premiera Prystora, min. Becka, wicemin. ks. prof. Żongołłowicza, bp. Gawlicę, gen. Żeligowskiego, gen. Litwinowicza, gen. Skwarczyńskiego i in.

Pozostali na sali podejmowani gościnnie przez Panią Premierową, zasiadli przy stolikach i spędzili godzinę na ożywionej pogawędce, dzieląc się wrażeniami ubiegłych dni, które były dla wielu prawdziwą niespodzianką, gdyż i rewja, i możliwość widzenia naszych wodzów, wileńskich zbawców w 1919 roku, gen. Dreszera, Belinę - Prażmowskiego, pułk. Sławka, możliwość oglądania i słyszenia Marszałka, okazania Mu wierności i przywiązania ludności wileńskiej, stojącej pod ulewem deszczem kilka godzin, było Go zobaczyć choć w przejeździe samo chodem — to wszystko pozostawiło wrażenie otuchy, i ufności, w przeświadczeniu, że troska o losy Wilna specjalnie leży, jak i dawniej, na sercu Marszałka Piłsudskiego.

Zadowolenie Wodza ze sprawności

ci pułków które Mu się prezentowały, dawało się odczuwać ze słów zwróconych do wojskowych, którym opowiadał o zaobserwowanych szczegółach pochodu, z ożywieniem komentując ruchy konnych i pieszych.

Powszechne zainteresowanie wzbudziła obecność na raucie p. Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka, który rano tego dnia przyjechał z Warszawy. Przybyli również z posterów przyjeżdżnych Marszałek Senatu p. Wł. Raczkiewicz i wojewoda białostocki p. M. Zyndram - Kościelkowski. Wilno było reprezentowane przez przedstawicieli wszystkich władz państwowych, duchowieństwa wszystkich wyznań, Uniwersytetu, wojska, władz miejskich, członków parlamentu, oraz notabłów miejscowego społeczeństwa.



Przywitanie Marszałka Piłsudskiego z gen. Żeligowskim. W głębi za Marszałkiem córki — Wanda i Jagusia Piłsudskie. Z lewej strony na I planie kpt. Lepecki, nieco w głębi gen. Dąb-Biernacki.

Odjazd dostojników państwa do Warszawy.

W sobotę o godz. 23 min. 25 opuścili Wilno pp. premierostwo Prystoria, p. minister spraw zagranicznych Beck, p. marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, p. prezes Walery Sławek, ks. biskup połowy Józef Gawlina, wojewoda łwowski pułk. Belina Prażmowski, oraz szereg osób, które przybyły do Wilna celem wzięcia udziału w uroczystościach.

Na pożegnanie odjeżdżających dostojników przybył na dworzec p. wojewoda wileński Jaszczolt, prezydent miasta Wilna dr. Maleszewski, przedstawiciele wojskowości, pp. prezosi O-

Konferencje ks. bisk. Gawliny z ks. ks. kapelanami.

Bawiący w Wilnie ks. biskup położył w Gawlinie konferował wczoraj z księżmi kapelanami garnizonu wileńskiego i N. Wilejki, interesując się żywo stanem duszpasterstwa na terenie tych garnizonów.

Jak się dowiadujemy, ks. biskup Gawlina latem roku bieżącego ma przybyć do Wilna.

W Rodzinie Wojskowej

Przyjazd Marszałka do „miłego Wilna”, przyjazd dla ogółu Wilna nie spodziewany, wspaniała defilada w obecności Wodza, możliwość zobaczenia Go w otoczeniu rodziny wszystko to wprawiało spokojne i sennie zwykłe miasto w radosną ekstazę. Najbardziej przyjazd podniecił, oczywiście, wojsko, dreszczem radosnego zdenerwowania przeszedł po młodych oficerach, w oczach starszych zapalił ogień uniesienia, ogień który płonie w oczach każdego żołnierza na widok najdroższego sztanda. Marszałek jest dla Wilna sztandarem, jest uroczystą przysięgą. To i rodziny ich. Rodzina wojskowa, na czele której stoi p. Wanda Pełczyńska, jest organizacją kobiecą, gdzie najwyżej są tradycje legionowe.

Przyjazd Rodziny Marszałka odbił się wśród członków radosnym echem.

Dnia 22 kwietnia p. Marszałkowna Piłsudska wraz z córkami zaszczyciła obecnością swoją herbatkę, urządzoną przez rodzinę wojskową. Członkinie zgromadziły się licznie, pragnąc powitać żonę największego Czwolka odrodzonej Polski, a zarazem uczcić dzielną kobietę, niestrudzoną pracownicę na niwie niepodległości. Zaczęła to w swoim szczerem przemówieniu p. Pełczyńska — dodając również, że Rodzina Wojskowa jest siłą poważną, liczącą w Wilnie 730 członkin, które w razie potrzeby karnie staną do najtrudniejszych roboty. Organizacja ta prowadzi szkoły, liczące 200 dzieci, a w każdej pracy społecznej bierze czynny udział. Na znak największej łączności ze społeczeństwem ma Rodzina Wojskowa przeprowadzić na walnym zebraniu wniosek o przyjęcie do oddziałów szkół, prowadzonych przez Rodzinę po 4-ro dzieci bezrobotnych. Przemówienie to, charakteryzujące organizację miała na celu przedstawienie p. Marszałkowej prac zamierzonych i dokonanych przez Organizację — gdyż w ten tylko sposób można złożyć hołd Tej, która życie swoje poświęciła na polskim terenie poświęciła.

Przemówienie zostało zakończone ogólnym okrzykiem na cześć drogiego gościa. Mądre, ciepłe oczy pani Aleksandry Piłsudskiej spoglądały spokojnie i poważnie na liczne gro-

no wzruszonych kobiet, jakby chcąc te wileńskie, oddane sobie twarze zapamiętać.

Odpowiedziała krótko, zwracając uwagę Rodziny Wojskowej na sprawę bliższego kontaktu z harcerstwem, ściślejszej opieki nad tą młodzieżą.

Potem panie długo jeszcze nie mogły się zdecydować na odejście z sali, gdzie przy wspólnym stole, siedziała żona Wodza, a ukończony honorowy członek Rodziny Wojskowej. Z estrady przygrywała orkiestra, jasne ściany śmiały się freskami Horyda i uśmiechały się oczy kobiety, wpatrzone w jasną twarz gościa.

Tak. Było jasno, spokojnie i serdecznie, a jednocześnie czuć było powiew wzniosłości, który zrywał się co chwila w rozmowie grup poszczególnych. Nic dziwnego. Nad Wilnem znów słychać poszum skrzydeł historii. W „miłym mieście” gości Marszałek z Rodziną.

E. K. M.

WIADOMOSCI z KOWNA

ANTYZRADOWE PAMFLETY

WOLDEMARAŚCOWÓW.
„Pirymn” zamieszcza tekst jednego z pamfletów rozpowszechnianych przez siromników Woldemarasa przeciwko obecnemu rządowi litewskiemu. W pamflicie tym nazywają woldemarascowscy działaczy z partii tautininków: Mironasa, Tomasza Jaisa, Gustanisa, Lapenasa, Smetonasa, Mustekisa, Szylinskisa i in. „Smerdiakowami nowej ery”. Innego działacza Morkunasa nazywa się „recedywiastą”. Członkowie „złodziejów i niszczycieli szos”. Sztencelisa „społecznym Niemcem”. Grelakuska „onanista i histerykiem” i t. d. Autorzy pamfletów twierdzą iż wszyscy ci działacze nie zapominają o napychaniu kieszonki pieniędzmi rządowemu. Tak np. b. minister komunikacji Czurlonis, któremu miano wytoczyć za czasów Woldemarasa sprawę sądową z powodu machinacji i nadużyć. Po zniesieniu gabinetu jednak sprawa ta przyjechała Czurlonis, będąc łapownikiem i złodziejem otrzymał odpowiedni stan. inspekt. szkół średnich. Minister sprawiedliwości Zylinkas pertraktuje obecnie o kupno trzeciego zarządu majątku. Książd Mironas otrzymał z Banku Litewskiego 1.200.000 litów. Ministrowi Rolnictwa Aleksis, Mustekisowi i Staszkieviciusowi zarzucają autorzy pamfletów ciemne machinacje, zakulisowe intrzygi i prowokatorstwo. Jak głosi podpisany przez „Szab Naczelny Żelaznego Wilka” pamflet, Litwa rządzi nie prezydent Smetona, a Polacy przez Smetonasa, Mironasa, Tomasza Jaisa, Chodakauskasów i innych. (Wilni).

POGŁOSKI O DYMISJI MINISTRA ZAUNUSA.

W Kownie krąży pogłoski, że minister Zaunus postanowił podać się do dymisji. Następce jego ma zostać obecny dyrektor Dep. Politycznego M. S. Wewn. Lazorajtis. (Wilni).

ZGON DZIAŁACZA LITEWSKIEGO KSIĘDZA PRAPULONISA.

17 kwietnia zmarł znany działacz litewski starszego pokolenia kanonik Kazimierz Prapulonis. Urodzony w 1858 r. rozwijał on przed wojną światową ożywioną działalność oświatowo-społeczną oraz literacką. (Wilni).

Sprzedają się okazjynie:

- 1) **MOTOR** prądu zmiennego **Brown-Boveri**, mocy 13 HP, 1300 obrót.
- 2) **DYNAMO** prądu stałego **AEG**, mocy 12 1/2 HP, 1300 obrotów.

Maszyny w stanie bardzo dobrym. Po informacje zwracać się do p. inż. Maca, Dąbrowskiego 3—5, tel. 4-18

ABARID OWE

OTRĄBK

do mycia twarzy zamiast mydła. Idealnie oczyszczają pory skóry, pobudzają transpirację i utrzymują skórę czystą i zdrową

Dr. RYWKIND

ordynator szpitala św. Jakóba (choroby nosa, uszu i gardła) przeprowadził się na ul. **Trocką 9**, tel. 735 przyjmuje od 12—1 i 5—7

Dr. Krzemiański

Choroby wewnętrzne, spec. **Żółtaka i jellit** przyjmuję od 12—1 i 4—6 **Wilno, Kwiatowa 7**, tel. 14-25



Do nabycia w pierwszorzędnym magazynach galanteryjnych.



Tak wygląda każda tabletki Tegal

Nazewnątrż więc odróżnia się tabletki Tegal tylko wytłoczonym znakiem ochronnym, pod względem natomiast składu chemicznego i działania leczniczego przewyższają znacznie tabletki Tegal inne preparaty. Przeszło 6000 lekarzy, w tej liczbie wielu wybitnych profesorów potwierdziło z uznaniem skuteczność działania Tegal. Tabletki Tegal działają szybko przy bólach reumatycznych, podagrach, bólach nerwowych i głowy, grypie i przeziębieniu. Tabletki Tegal są do nabycia we wszystkich aptekach w opakowaniu po 14 i 42 tabl.



K. P. W.

Święcone u Kapewików w Zalesiu.

W dniu 17 kwietnia r. odbyło się w Święcicach K. P. W. Święcone dla członków i ich rodzin, urządzone ze składkami w naturze. Do zebranych, w krótkich i serdecznych słowach, przemówił prezes Ogniska K. P. W. ob. Kaczmarek, kreśląc działalność Ogniska od chwili jego założenia, następnie złożył życzenia świąteczne wszystkim obecnym, przyczem zaznaczył, że jest to pierwsze nasze święto, że przy wspólnym stole zasiadli bez różnicy stanowisk, pracownicy razem z rodzinami. W miłym nastroju przeszedł czas uroczystości popisami wokalnemi członka Obokowicza B. Na zakończenie wniesiono okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

Wiele staranń do umiłowienia uroczystości włożyły panie: Kaczmarek i Maciewiczowa, która w życiu społecznym bierze czynny udział.

Oprócz członków Organizacji i ich rodzin w Święconem brali udział przedstawiciele innych organizacji z sekretarzem BBWR p. Moszkowski.

Ognisko K. P. W. w Zalesiu zostało otwarte w obecności przedstawicieli Zarządu kręgowego p. Dowgielewicza w dniu 18 listopada 1932 r. Obecnie liczy ono już 68 członków. Zarząd Ogniska stanowią: prezes p. Kaczmarek, wiceprezes p. Makarski, sekretarz p. Maciewicz, członkowie Zarządu pp. Kurtran, Panasiak i Życki. Do Zarządu dokooptowano oficera rezerwy p. Moszkowskiego kierownika szkoły w Zalesiu.

Na terenie Zalesia Ognisko K. P. W. współpracuje z Kolem B. W. B. W. Związków Osadników i Kółkiem Rolniczym. Pod względem wyszkolenia wojskowego, dzięki poparciu Komendanta Powiatu P. W. por. Foltyna, Ognisko otrzymało karabin, tak że członkowie mają możność prowadzenia ćwiczeń oraz występowania pod bronią.

Pod względem wyszkolenia fachowego słuchacze przerabiają obecnie podokres drugi. Dla zajęć w Ognisku M. K. przewidziano tygodniowo dwie godziny zwalniając członków o drapcy.

Praca kulturalno-oświatowa prowadzona jest przez odczyty, pogadanki i wykłady, ze szczególnym uwzględnieniem historii, geografii Polski, ogólnej organizacji Państwa, stanowiska prawnego Obywatela. Przy Ognisku istnieje chór oraz zespół amatorski. Pracę kulturalną prowadzi p. Kaczmarek i p. Maciewicz. Członkowie postanowili opodatkować się dobrowolnie dla nabycia własnego porościa.

W dniu 19 marca 1933 r. Ognisko otrzymało dar od Pana Dyrektora Kolei Państwowych w Wilnie z następującą dedykacją:

„Ognisko Kolejowego Przysposobienia Wojskowego w Zalesiu. Z okazji imienin Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego ofiaruję Ognisku książki: „Niech żyje Marszałek Józef Piłsudski” i „Marszałek Józef Piłsudski w służbie Ojczyzny” pióra Marji Belokoskiej. Życiorys, pieśni i piosenki niechaj nam wszystkim bardziej jeszcze zbliżą ukochaną Postać Komendanta Symbol Odrodzenia i Niepodległości Ojczyzny.

Nie kradzież a bójka.

W dniu 20 b. m. do Post. P. P. w Rudomiale zgłosił się Bujko Jan, m. e. wsi Dłutny, gm. rudomialska i zameldował, że w dniu 19 b. m. na drodze z Dolin do Zielonki mierz został zatrzymany przez Złotych Władysława, Kazimierza i Wojciecha oraz 2-ech nieznaną osobników, którzy zażądali od niego papierosów, a gdy im odmówił — przeskakiwali mu kieszonki i w tym czasie skradli 70 zł.

Wstępne dochodzenie wykazało, że nie była to kradzież, lecz bójka na tle porachunków osobistych. Rzekomo nieznanymi sprawcami okazali się Żukowski Piotr i Karkowski Władysław, którzy jednak udziału w bójce nie brali.

OFIARY.

Jurek Iwaszkiewicz w dniu swoich imienin, zamiast łakoci dla siebie, dla sierotek Domu Dzieciątka Jezus 3 (trzy) zł.

Kto będzie następcą p. Walligóry?

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia odbędzie się posiedzenie magistratu, na którym rozstrzygnięty zostanie konkurs na stanowisko komendanta straży ogniowej. Na stanowisko to reflektuje zgórą 300 kandydatów, zarówno z Wilna, jak i innych miast Polski.

Pożyczki na budownictwo drewniane.

Onegdaj w magistracie odbyło się posiedzenie Komitetu Rozbudowy, poświęcone rozpatrzeniu podań osób, ubiegających się o pożyczki na budowę nowych domów drewnianych i wykończenie budowl już rozpoczętych. W wyniku posiedzenia postanowiono na wykończenie rozpoczętych już budowli udzielić 18 pożyczek na łączną sumę 49.000 złotych, na nowe zaś budowle udzielono 8 pożyczek na sumę 27.000 złotych. Poza tem na budowę domów poza obrębem W. m. Wilna udzielono 8 pożyczek na łączną sumę 29.000 złotych.

Ogółem na nowe budownictwo drewniane Komitet Rozbudowy w roku bieżącym wydatkował 105.000 zł.

Tragiczny wypadek przy robotach kanalizacyjnych.

Rusztowania i zwały ziemi przygnoiły 4 robotników.

Wczoraj około godziny 12 w pol. przy zbiegu ulic Legionowej i Złotej, gdzie prowadzone są obecnie roboty kanalizacyjne, wydarzyła się katastrofa, która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach.

W czasie robót, kiedy w dole kanalizacyjnym głębokości kilku metrów, znajdowało się kilku robotników, na niestabilnych nasypach powołały zawały ziemi rusztowania i casyły się ogromne zwały ziemi grzebiące pod sobą 4 robotników.

Na miejsce wypadku niezwłocznie zawezwano straż ogólną, która przy pomocy rezerwy robotników przystąpiła do akcji ratunkowej. Po kilku minutach udało się wydobyć wszystkich zasypanych robotników jeszcze z oznakami życia. W międzyczasie na

miejsce wypadku przybyła karetka pogotowia ratunkowego.

Po dłuższych wysiłkach lekarzowi oraz sanitariuszom pogotowia udało się przywrócić do życia wszystkich robotników.

Dwaj z nich Michał Ryliński oraz Józef Czupkiewicz doznał bardzo poważnych uszkodzeń ciała i przewiezieni zostali do szpitala św. Jakuba. Pozostałych skierowano do Kasy Chorych.

O katastrofie powiadomiono władze śledcze. Na miejsce wypadku przybyła wkrótce specjalna komisja celem ustalenia powodów i esmentu się rusztowań. Przybyli również p. starostę grodzki Kowalski oraz komendant policyjny insp. Izdebecki.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Przygnoiły 4 robotników.

Okradli cerkiew.

W dn. 21 b. m. rano proboszcz cerkwi prawosławnej w Markowie, gm. lebedziwskiej, pow. mołodeczeskiego Nasiekajko Izidor, stwierdził, że w cerkwi za pomocą dobranych kluczy do drzwi wejściowych i polamania zamków w szafach, skradziono 20

czasie której Bagno Grzegorzowi zadano kółkiem ranę w głowę, w okolicy kości ciemieniowej. Bagno nie odzyskawszy przytomności w dniu 21 b. m. rano zmarł. Złotki zabezpieczono, do dyspozycji władz sądowniczych. Dochodzenie w toku.

W dn. 20 b. m. wieczorem we wsi Wierzbowa, gm. gródeckiej, pow. mołodeczeskiego pomiędzy Bagno Grzegorzem a Kulpaniewiczami Bazyliem, Janem i Andrzejem, m-cami tejże wsi, podczas kłótni na tle porachunków majątkowych powstał bójka, w

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

powieści H. Sienkiewicza pod tą samą nazwą. Na zdjęciu naszym widzimy scenę z tej opery: „Nauwanie chrześcijan nad Tybrem”.

Przed kilku dniami wznowiono na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie operę Nougosa „Quo Vadis”, osnutą na tle słynnej

Mieszanka „Rekord”



Wszystko do nabycia! 10 deka - 50 groszy

TEATR I MUZYKA

W WILNIE

Teatr Wielki na Pohulance — gra dziś i jutro 23.4 i 24.4. o godz. 8 w. świętą komedię Słonimskiego „Lekarz bezdomny”.

— Dzisiejszy poranek dla dzieci wypełni najpiękniejsza baśń fantastyczna, uroczysta, ciekawa i łaskawa „Czerwony kapłan”. Ceny znizzone.

— Dziś po południu „Czerwona linia”.

Dziś po południu (23.4. o godz. 4-ej) najnowszą sztuką Tadeusza Lopelewskiego „Czerwona linia” po cenach znizowanych.

— Premiera „Wesela” Wyspiańskiego! Uroczysta premiera „Wesela” Wyspiańskiego odbędzie się w czwartek 27.4. o godz. 8 w. Reżyseruje dyr. Szpakiewicz. Dekoracje Makajewicz.

Teatr muzyczny „Lutnia”. Pożegnane występy Janiny Kulczyckiej. — Rewja wiosna. Dziś o godz. 8.15 wiecz. ukaże się po raz drugi znowu doskonała rewja w 20 obrazach „Pociąg wiosenny” posiadająca wiele humoru, dowcipu i satyry. W wykonaniu b. rze udział całej zespołu artystycznego z Janiną Kulczycką, która dziś pojechała publicznie wileńską. Ceny znizowane. Zniżki ważne.

— „Czerwona linia”. Dziś o godz. 4 po poł. po raz ostatni cieszyć się olbrzymim powodzeniem wartościowy utwór muzyczny Lebara „Czerwona linia”.

— „MARICA”. Głosne występy M. Grabowskiej. We wtorek rozpoczyna cykl występów w „Lutni” znakomita śpiewaczka Mela Grabowska w operetce Kalmana „Marica”. Operetka ta wystawiona zostanie w nowej inscenizacji i efektownym obramowaniu scenicznym. Reżyseria M. Tatrzyskiego. Dekoracje J. Hawrykiewicza. Bilety już są do nabycia w kasie Teatru „Lutnia”.

— Zniżki do Teatru „Lutnia”. Nowe zniżki do Teatru muzycznego „Lutnia”, wydawać będą w najbliższy poniedziałek 10 — 2 pp. Zniżki te ważne będą na wszystkie przedstawienia za wyjątkiem imprez obcych i widowisk po cenach propagandowych.

— Występ Hanki Ordonówny w Sali Konserwatorium (Wielka 47) odbędzie się we środę 26 b. m. Sześć-goty w afiszach. Przedprzedaż biletów w sali Konserwatorium (Końska 1).

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny tańców z udziałem starszej i młodszej grupy uczniowej studium. Początek o godz. 4 p. p.

— Dzień koncertu baletowego p. Sawiniej-Dolskiej. W sobotę 6 maja w Teatrze „Lutnia” odbędzie się koncert artystów baletu L. Sawiniej-Dolskiej. W programie: balet „Sen Ełki” i obszerny uroczysty dywersyjny klasyczny i charakterystyczny ta

KRONIKA

Niedziela 23 Kwiecień
Dziś: Przewod. Wojciecha
jutro: Wojciecha.
Wschód słońca — 4.40.23
Zachód — 6.45.45

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.F.
W Wilnie z dnia 22 IV — 1933 roku.
Ciężar średni w milimetrach: 756
Temperatura: + 4° C
— najwyższa — 7° C
— najniższa — 2° C
Wiatr: północno-zachodni.
Opad: stan stały.
Uwagi: przelotne opady

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 kwietnia według P. I. M. — Zachmurzenie zmienne, młode, gdzie niegdzie jeszcze z przelotnymi opadami. Temperatura bez większych zmian. Słabnące wiatry północno — zachodnie.

OSOBIŚCIE
— Ks. Biskup polowy Gawlina zwiedził katedrę. Bawiący w Wilnie w związku z uroczystościami 14-lecia odzyskania Wilna J. E. Ks. Biskup polowy Gawlina zwiedził wczoraj Bazylikę, zaznajamiając się ze stanem robot.

MIEJSKA.
— Zniżki opłat za leczenie w szpitalach miejskich. Magistrat zamierza z chwilą wstąpienia nowego prezydenta budżetowego zmniejszyć opłaty za leczenie chorych w szpitalach miejskich. Zniżka opłat wahać się będzie w granicach od 10 do 20 procent.
— Zmniejszenie subwencji instytucjom dobroczynnym. Magistrat zamierza zmniejszyć wkrótce subwencje miesięczne udzielane przez miasto instytucjom dobroczynnym na prowadzenie zakładów dobroczynnych, jak przytułki, schroniska, ochrony i t. p.

LITERACKA
— Wzniesienie Śród Literackich. Po przebiegu świątecznej — najbliższa „Środa Literacka” odbędzie się dnia 26 kwietnia o godz. 20.30 w siedzibie Związku Literatów przy ul. Ostrobramskiej. Wypełni ją dyskusja na temat „Terazniejszość i przyszłość filmu polskiego”. Szczegóły w dniach najbliższych.

SPRAWY SZKOLNE
— Prywatna Szkoła Powszechna im. T. Czackiego Stefana Świętopełka przy Koed. Gimnazjum im. T. Czackiego w Wilnie (z pełnymi prawami). W roku szkolnym 1933/34 czynne będą oddziały od I-go do V-go. Do oddziału I-go przyjmowane będą dzieci urodzone w roku 1927 lub wcześniej, bez ograniczeń.
— W Koed. Gimnazjum im. T. Czackiego będą czynne klasy od III do VIII-ego. Egzamin wstępny do Szkoły Powszechniej i Gimnazjum rozpoczyna się w pierwszym terminie dnia 16 maja o godz. 8 rano, w drugim dn. 16 czerwca.
Zapisy przyjmuje i udziela informacji codziennie od 10-13 kancelaria Gimnazjum przy ul. Wileńskiej 13, tel. 10-56, gmachu własnym, obok boiska (w zime ślizgawki) i ogród szkolny.

WOJSKOWA.
— Starania o skrócenie służby wojskowej. W związku z rozpoczynającym się poborem rocznika 1912 władze wojskowe wyjaśniły, że poborowi, którym przysługują prawa do skróconej służby z tytułu czynu naukowego, wami okazać wojskowemu członkowi komisji poborowej w oryginalne lub w uwierzytelnionym odpisie świadectwo o ukończeniu uczelni wyższej, świadectwo dojrzałości lub równorzędne świadectwo szkoły zawodowej. Wnoszenie podań przed stawiennictwem na komisji nie jest potrzebne.

KONIECZNIE z tym znakiem!
KOWALSKA
USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

Od roku 1843 istnieje
Wilenkin
ul. Tatarska 20
Meble
Jadalne, wypielne, gabinetowe, krotensy, stoły, szafy, łóżka i t.d.
Wykwintne, Mocne, NIEDROGO, na dogodnych warunkach i NA RĄTY.
NADEŚCZY NOWOŚCI.
8324

Dr. Zeldowicz
Choroby skórne, wener., narządów moczowych, od g. 9-1 i 4-6 wiecz.
Dr. Zeldowiczowa
Chor. kobiece, wener., narządów moczowych, od g. 12-2 i 4-6 wiecz.
Mickiewicza 24, tel. 277

Dr. Kenigsberg
Choroby skórne, wener., i moczopłciowe, ulica Mickiewicza 4, telefon 10-54, od godz. 9-12 i 4-6.

DOKTOR Janina PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Ordynator Szpitala Sawicz choroby skórne, wener., i moczopłciowe, przeprowadziła się
Wileńska 34, II piętro
Przyjmuje od 5-7 wiecz.

Dr. Wolfson
Choroby skórne, wener., i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67
od godz. 9-1 i 4-6

Dr. J. Bernshtein
choroby skórne, wener., i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-6 Z. W. P.

Akuszereka M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy przeprowadziła się Zwierzyńca, Tom. Zana na lewo Gedeonowicza ul. Grodzka 27, W. Z. Nr. 3693

Akuszereka Marija Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69

Z POWODU WIJAZDU sprzedam
dwumiejscowego wyżył. b. tanio, tylko w dobre ręce. Dow. w Adm. „Kury. Wil.”, Biskupia 4 tel. 90.

Pozostałe
tańsze ubrania, płaszcze i drobiazgi po zupełnie niskich cenach wyrzędza LOMBARD w likwidacji. Biskupia 4.

Samochody
i kasę pancerną sprzedaje najtaniej LOMBARD w likwidacji. Biskupia 4.

Samochód
prawie nowy do sprzedania. Dowiedzieć się: Dobroczyński 2-a, m. 4

WSZYSTKICH którzy wiedzą o miejscu zamieszkania Józefa Kubińskiego, lat 42, syna Walentego i Magdaleny, ostatnio zamieszkałego w 1924 roku w Łodzi, ul. Główna 22, uprasza się o podanie informacji do Konsystorza Wileńskiego Ewangelicko-Reformowanego, Wilno, ul. Zawalnia Nr. 1.

Maszynistka
poszukuje posady jak również może być zaangażowana do biura na terminową pracę, również wykonuje różne prace w domu p. b. niskich cenach. Łaskawe oferty do Adm. „Kuryera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

Instalacje elektryczne
dzwonki sygnalizacyjne, ustawienie aparatów radiowych i telefonów wykonawca koncesjonowany elektromonter
ST. PIÓREWICZ
ul. Ofiarna Nr. 9 m. 14.

Helios
Dźwięk. Kino-Teatr
Wileńska 38, tel. 9-26

Uroczysta premiera! Najświetniejszy film prod. ameryk. 1933 r. Arcydzieło sześciu najwybitniejszych gwiazd w-g głoszeń pow. Vicki Baum „Grand Hotel”
W rolach głównych:
JOAN GRAWFORD, JOHN i LIONEL BARRYMORE, MOROWIE, WALLACE BEERY i LEWIS STONE
Film odznaczony 1-szą nagrodą Akadem. Film. w Ameryce i uznany za najlepszy ostatniego sezonu. Film ten, na największy wyraz artystyczny pod każdym względem. O filmie tego długo będą mówić i myśleć. Atrakcyjny „NOC W SKLEPIE LALEK” (w naturalnych kolorach). Seansy o godz. 4-6-8-11, 15

Dźwięk. KINO REWJA
Sala Miejska
ul. Ostrobramska 5

DZIŚ! Chłuba pod TWOJĄ OBRONĘ
Dramat polskiego lotnika. W rolach gl.: Adam Brodzisz, Władysław Walter, Marja Bogda, Bogusław Samborski, Trapszo i Lindorówna. Najnowsze, Najspanialsze, Polskie Arcydzieło Filmowe! Początek o godz. 4-ej, w niedzielę i święta o godz. 2-ej. Bilety honorowe i bezpłatne bezwzględnie nie ważne

PAN
Tel. 5-28

MUMJA KARLOFF
Wielki film współczesnego Egiptu pełen niesamowitości i grozy p. t. (GRZESZNA MIŁOŚĆ EGIPSKIEGO KAPŁANA)
W roli mumijskiej wkrzeszonej do życia niezrównany następca Lon Chaney'a mistrz polskiej produkcji **Borys Karloff** (niezapomniany Ktoż to się oprze pokusom „Frankenstein” sie ujrzenia „MUMIJA” podniecała umysły całego świata i zainteresuje całe Wilno! NAD PROGRAM: Dodatki dźwiękowe. Seansy o g. 2-4-6-8 10.15

CASINO
Wielka 47, tel. 1541

EKSTAZA
DZIŚ! Najwybitniejsza arcydzieło czeskiej sztuki filmowej. Film gwałtownych namiętności i szczytowych walk o szczęście. Płomienna pieśń o szaleńczej miłości dwojga ludzi. — Fascynująca akcja. — Niespotykany artystyzm zdjęć. Uduchowiona gra artystów z Hedy Kiesler w roli głównej. Na 1-sy seansy ceny zniżone. Początek 2-5-8-10.30

Światowid
Mickiewicza 9

QUO VADIS?
DZIŚ! W nowym dźwiękowym opracowaniu najpotężniejszego arcydzieła świata p. t. Epokowy dramat w 12 aktach w-g genialnej powieści H. Sienkiewicza. W rol. gl.: Emil Jannings, A. Fryland i Liljan Hall. Dla młodzieży dozwolone

ale tylko jedna do dobrobytu
przez kupno **LOSU 1. KLASY**
27. PAŃST. LOTERJI KLAS.
w kolekturze
A. Wolańska
w WARSZAWIE, Centrala, Nowy Świat 19.
Cena całego losu 21. 40, 1/4 losu 21. 10. Zamiejscowe zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą. Konto P. K. O. Nr. 7192.
UWAGA! Nasza kolektura zwraca szczególną uwagę na wygodną i terminową obsługę P. T. Graczy zamiejscowych.

Nareszcie znikł
mój odcisk zestarzały, Gdyż „LEBEWOHL” to środek niebywały.
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych wyrażnie **LEBEWOHL** Wyrób krajowy.

PRECZ Z NASZYMI WROGAMI!
Karaluchy, prusaki i t. p. robactwa — to szerszyce zarazy i różnych chorób zakaźnych. Należy je doszczętnie wytepić tylko przy pomocy niezawodnego i radykalnego środka, jakim jest **FLURIN**
Żądać we wszystkich aptekach i zkl. apt.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK „BIBLIOTEKA NOWOŚCI”
w. G. Lewin, Świętiany Wileńskie
Nowości powieści, i naukowe. Abonament 1 zł. Zamiejscow. daje się za tę samą opłatę 2-3 zł. Urzędnicy państwowi i prywatni bez kaucji.

Uwaga pp. Wojskow. TANO
Do wynajęcia mieszkanie 5, względnie 4 pokoje, suche słończne, świeżo gruntownie odremontowane z balkonem, ogródkiem, Artylejska 8 m. 2 (blisko koszar) dozorca pokaże.

PROSZEK „KOGUTEK”
DIA DOROSLYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY
OSTRZEŻENIE. Przy kupnie akceptować i wyraźnie żądać tylko oryginalnych proszków z „Kogutkiem”, Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu i wystrzegać się naśladowstw upierzywcie polecających w podobnym do naszego opakowaniu.

KURS KONNEJ JAZDY
pod kierownictwem instruktora kawalerji uruchamia się z dniem 24 b. m.
Celem kursu jest przygotowanie kandydatów jak również szkolenie członków Przysposob. Wojsk. Konnego. Szeptyckiego 5, tel. 1301, lub Wileńska 41, m. 4 informacje od godz. 15-ej do 18-ej

Wezwanie do składania ofert.
Kwatermistrzostwo 3 P.A.C. w Wilnie, przy ul. Piłomont Nr. 32 odda w drodze przetargu zwłokę opału ze stacji towarowej do koszar.
Oferty na powyższą zwłokę należy wnieść do Kwatermistrzostwa w dniu 27.IV. 33 r. o godz. 9 rano, a o godz. 10-ej tegoż dnia odbędzie się komisyjne otwarcie ofert.
Kwatermistrz 3 p. a. c. **LANKAU** major

Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 2-go, z siedzibą w Wilnie, przy ul. Zakretowej Nr. 7, zgodnie z art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 29 kwietnia 1933 roku o godz. 10-ej rano, w Wilnie przy ul. Miłej Nr. 9, odbędzie się sprzedaż z licytacji, Emilii Hordyńskiej-Przyłuckiej i Ludwika Przyłuckiego majątku ruchomego, składającego się z meblowania i innych ruchomości. 90/VI/K Komornik Sądowy H. Lisowski.

MECHANICZNE WARSZTATY STOLARSKIE K. GIESAJTIS
Wilno, ul. Nowogrodzka 18.
Przyjmują zamówienia na rob. stolarskie budow. okien, drzwi futryn, oraz wszelkie inne roboty. Warsztat posiada własną suszarnię drzewa. Firma istn. od 1918 r. Ceny najniższe.

MIESZKANIE
4-pokojowe luksusowe, tamże 3-4 pokojowe z wszelkimi wygodami, oraz sklep frontowy do wynajęcia. Mickiewicza Nr. 37 m. 5.

Mieszkanie
blisko Wilna koło Santoki w Janinowie zamówienia przyjmuje — informację „Kury. Wil.”.

Letnisko
mieszkanie z ogrodem i zabudowaniami gospodarczymi. Oferty do Biura Reklamowego Garbarska 1 pod „Mieszkanie”.

MIGNON G. EBERHART. GDY MINIE ZAWIEJĄ...

Przekład autoryzowany z angielskiego.
— Pierwsza? To znaczy, że jej pokój był najbliższy jego?
— O, nie. Zająłaby dziś te same pokoje co wtedy. Pamiętam doskonale. Dlatego tak studiowałam plan domu. Tylko jest ta różnica, że panu dostał się dawny pokój Geralda, a pokój który zajmie panna Sara, był wtedy pusty.
— O'Leary okazał tym razem otwarty podziw.
— Więc panna Łucja nie była wtedy kaleką?
— O, nie. Na odgłos wystrzału wy padła ze swego pokoju, przebiegła przez tę salę i wpadła do pokoju ojca. Drzwi były otwarte, ojciec leżał na podłodze. Zobaczyła odrazu, że ko na. Spojrzała na nią i umarł. Był w piżamie, ale bez pantofli, pościel była rozrzucona, latarnia nad łóżkiem pa-

— Możliwe — odparła z powątpiewaniem Matil — chociaż nie sądzę... Musiałabym o tem wiedzieć, bo jakżeby się obeszło bez formalności podatkowych, czechowych, czy innych? I zresztą ciocia jest zupełnie bezradna i jeżeli opuszcza dom, to tylko razem z mną. Nadto wiem, że nigdy nie otrzymuje żadnej poczy.
— Czem ona się interesuje?
— O, wszystkim, co się dzieje w Barringtonie. Lubi też dumać samotnie. Ludzie często ją odwiedzały. Po mimo, że przestała sama bywać, zachowywała duże wpływy. Mam wrażenie, że ją to uszczęśliwia.
— Czy jest religijna?
— Matil drgnęła.
— O, tak.
— Tak?
— Na swój sposób.
— Niech mi pani określi to dokładniej.
— No, ciocia nie jest, powiedzmy prawowierna. Nie chodzi do kościoła. Ale — wierzy na swój sposób, chociaż religia jej jest bardzo pesymistyczna.

— Dobrze. Niech pani będzie łaskawa pokazać pannie Sarze ten wy cinek z pisma, który pan mi nie pokazała. To jej pozwoli zorientować się w osobach gości i może da coś do myślenia.
— Ostatnie słowa zabrzmiały złowrogo znacząco, ale jestem pewna, że O'Leary nie powiedział ich umyślnie. Wiem, że jest takowny.
— Dobrze — zgodziła się Matil.
— Chciałabym również obejrzeć pokój ojca pani, chociaż po koronerze i innych nie sądzę, żebym tam coś znalazła. Byłbym go sam zajął gdyby nie ciekawość, kto ofiaruje się na ochotnika z najszczerzą gotowością. I kto...
— Urwał nagle, schował szczałek ołówka tak troskliwie, jaby to było coś arcykosztownego i spojrzał na zegarek.
— Obiad będzie dziś wcześniej?
— O siódmej.
— To jest czas na odpoczynek. Radzę paniom odpocząć. Nasza rozmowa przedłużyła się za bardzo jak na wskazaną ostrożność. Musimy się rozstać. Ale, ale, panno Matil, co pani powiedziała o mnie innym gościom? Muszą wiedzieć, że nie jestem bliskim przyjacielem domu.
— Powiedziałam tylko, że zaprosiłam nowego znajomego, który się im napewno spodoba. Dużo nie mówiłam.
— Więc pan chce zachować incognito co do swego zawodu? — odezwała się, zabierając głos po raz pierwszy.
— Narazie tak.
— Ależ pan jest ogólnie znany. Napewno ktoś pana zdemaskuje.
— Nie sądzę — odrzucił niedbale. — Jestem znany głównie wśród sfer sądowopolicyjnych, nie w towarzyskich.
— Popatrzyła na niego i nie odpowiedziała. Pomyślała, że się mylił. Rzadko mu się zdarza, ale ostatnio jako człowiek nie może być nieomylny. Ta jego omyłka miała nas kosztować bardzo drogo. Gdyby od razu wystąpił w swoim właściwym charakterze, możeby — ale nie war-